

WIADOMOŚCI TARNOWSKIE



Ilustrowany tygodnik polityczny, gospodarczy, społeczny i informacyjny.

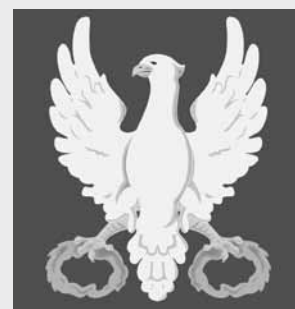
Rok XXII.

Tarnów, 18 lutego – 8 marca 2026

Nr. 88

ROK JANA TYSSOWSKIEGO i innych uczestników zrywu niepodległościowego z roku 1846

Rada Miejska w Tarnowie w uchwale podjętej na ostatniej ubiegłorocznej sesji, postanowiła poświęcić rok 2026 w naszym mieście pamięci Jana Tyssowskiego, Tarnowianina, jednego z przywódców powstania narodowego w roku 1846 i dyktatora powstania krakowskiego, a także innym uczestnikom jedynego w XIX wieku zrywu niepodległościowego, który objął obszar wszystkich trzech zaborów. Mieszkańcy Tarnowa i okolic odegrali w przygotowaniach do tego powstania bardzo ważną, aktywną rolę. Podjęli też pierwsze powstańcze wystąpienia, które zostały jednak utopione we krwi podczas rozpętanej przez zaborców okrutnej rzezi, do której Austriacy wykorzystali część chłopów i konflikty społeczne na galicyjskiej wsi. O ustanowienie roku Jana Tyssowskiego postulował zarząd Fundacji Pro Patria Semper, wsparty przez Radę Ochrony i Promocji Dziedzictwa Lokalnego, powołaną rok temu przy Prezydencie Tarnowa.



JAN TYSSOWSKI
(8 III 1811 – 27 IV 1857)

Urodził się w Tarnowie i do Tarnowa wielokrotnie wracał. Po wybuchu powstania listopadowego Jan przerwał studia prawnicze we Lwowie. Przedostał się na teren Królestwa, biorąc udział w wyprawie gen. J. Dwernickiego na Wołyń, a później walcząc pod Warszawą w drugiej brygadzie gen. J. Bema.

Po powstaniu wrócił do Galicji. W 1832 podjął przerwane studia w Wiedniu, w 1835 osiągając tytuł doktora praw. Nadal współpracował tam z polską konspiracją, współtworząc m.in. organizację Synowie Ojczyzny i Młoda Sarmacja. Pod koniec 1839, uprzedzając możliwą dekonspirację wrócił do Lwowa.

W 1841 ożenił się w Tarnowie z Antoniną z Łęskich. W 1842 otrzymał posadę sekretarza księcia Władysława Sanguszki, następnie zarządcy dóbr w Zassowie i Woli Justowskiej. W tym czasie ponownie włączył się w działalność spiskową, współpracując z emisariuszami Towarzystwa Demokratycznego Polskiego.

Został agentem Centralizacji TDP na Tarnowskie, kierując tu przygotowaniami do powstania. Z początkiem 1846 wszedł w skład 5-osobowego Rządu Narodowego z siedzibą w Krakowie, który 21 lutego wydał Manifest do narodu i przejął władzę nad Wolnym Miastem i okolicą. 24 lutego Jan objął władzę dyktatorską nad powstaniem. 3 marca, na czele 1500 osobowego oddziału powstańców opuścił Kraków i został wraz z nim zatrzymany przez Prusaków w okolicach Bierunia. Po rocznym internowaniu, w tym intensywnych przesłuchaniach w twierdzy Königstein, jako polityczny banita wyemigrował do USA, gdzie początkowo realizował się w roli politycznego wydawcy i publicysty, a potem także rysownika - kartografa i urzędnika federalnego w Waszyngtonie. Pod koniec życia związał się z ruchem wolnomularskim. Zmarł nagle u stóp... swojej matki, gdy wreszcie doczekał się upragnionej wizyty w USA bliskich. W jego trumnie rodzina umieściła woreczek ziemi przywieziony z Tarnowa.

Grób jego matki, Pelagii na Cmentarzu Starym (zmarła w 1879), to dziś jedyne trwały w Tarnowie, choć tylko pośredni ślad - pamiątka po przywódcy jednego z narodowych powstań i jednym z niewielu Tarnowian obecnych na kartach podręczników do historii.

FRANCISZEK WIESIOŁOWSKI (1814-1867)

Ziemianin. W latach 30. i 40. uczestnik najważniejszych niepodległościowych organizacji w Galicji. Był m.in. współzałożycielem Młodej Sarmacji (1838). Jeden z głównych organizatorów ogólnonarodowego zrywu w 1846. Spotykał się z wieloma właścicielami dóbr na terenie Galicji i przekonywał ich do powstania. Jego dwór w Wojsławiu (dziś dzielnica Mielca) stanowił jedno z najważniejszych miejsc narad spiskowców. Ludwik Mierosławski, lider powstańczej konspiracji, wytypował Wiesiołowskiego jako przyszłego wielkorządcę Galicji. W lutym 1846 uwłaszczył chłopów w swoich posiadłościach, chcąc ich pozyskać dla sprawy narodowej. Zorganizował oddział powstańczy i zgodnie z ustaleniami poczynionymi dzień wcześniej w Tarnowie z Leonem Czechowskim, 18 II 1846 wyruszył na jego czele wraz z bratem Michałem spod Mielca na miejsce zbiórki pod Tarnowem. W Lisiej Górze oddział został otoczony przez tłum chłopów nieświadomych celów powstania. Na rozkaz Wiesiołowskich nie podjął walki, nie chcąc rozpoczynać powstania od przelewu chłopskiej krwi. Po brutalnym rozbrojeniu, siłą doprowadzony do austriackich władz w Tarnowie. Został aresztowany i skazany na więzienie, skąd został zwolniony dopiero w 1848 po staraniach rodziny na dworze wiedeńskim. W związku z długami zaciągniętymi na potrzeby powstania wojsławski majątek został zlicytowany. W 1848 współpracował z redakcją „Gazety Tarnowskiej – Godło Zgoda”, organu tarnowskiej Rady Narodowej w okresie Wiosny Ludów. W 1849 został dzierżawcą folwarku w Żółtkowie. W 1863 r. pomagał powstańcom styczniowym. Zmarł w Częstkowicach koło Jarosławia. Autor „Pamiętnika z roku 1845-1846”.



ks. JAN CHEŁMECKI (1816-1887)



Od 1845 był prefektem seminarium w Tarnowie. Za agitację niepodległościową wśród alumnów został przeniesiony do rodzinnej Żmijęcej, a tam aresztowany w marcu 1846 za agitację wśród chłopów, którzy wydali go Austriakom. Z więzienia zwolniony w styczniu 1847. Od 1852 do 1877 katecheta w Gimnazjum św. Anny w Krakowie. W trakcie powstania styczniowego zainicjował produkcję sukna na mundury dla powstańców. Poseł na galicyjski Sejm Krajowy w latach 1873- 1882. Był także posłem do austriackiej Rady Państwa (1873-1885).

LEON CZECHOWSKI (1797-1888)

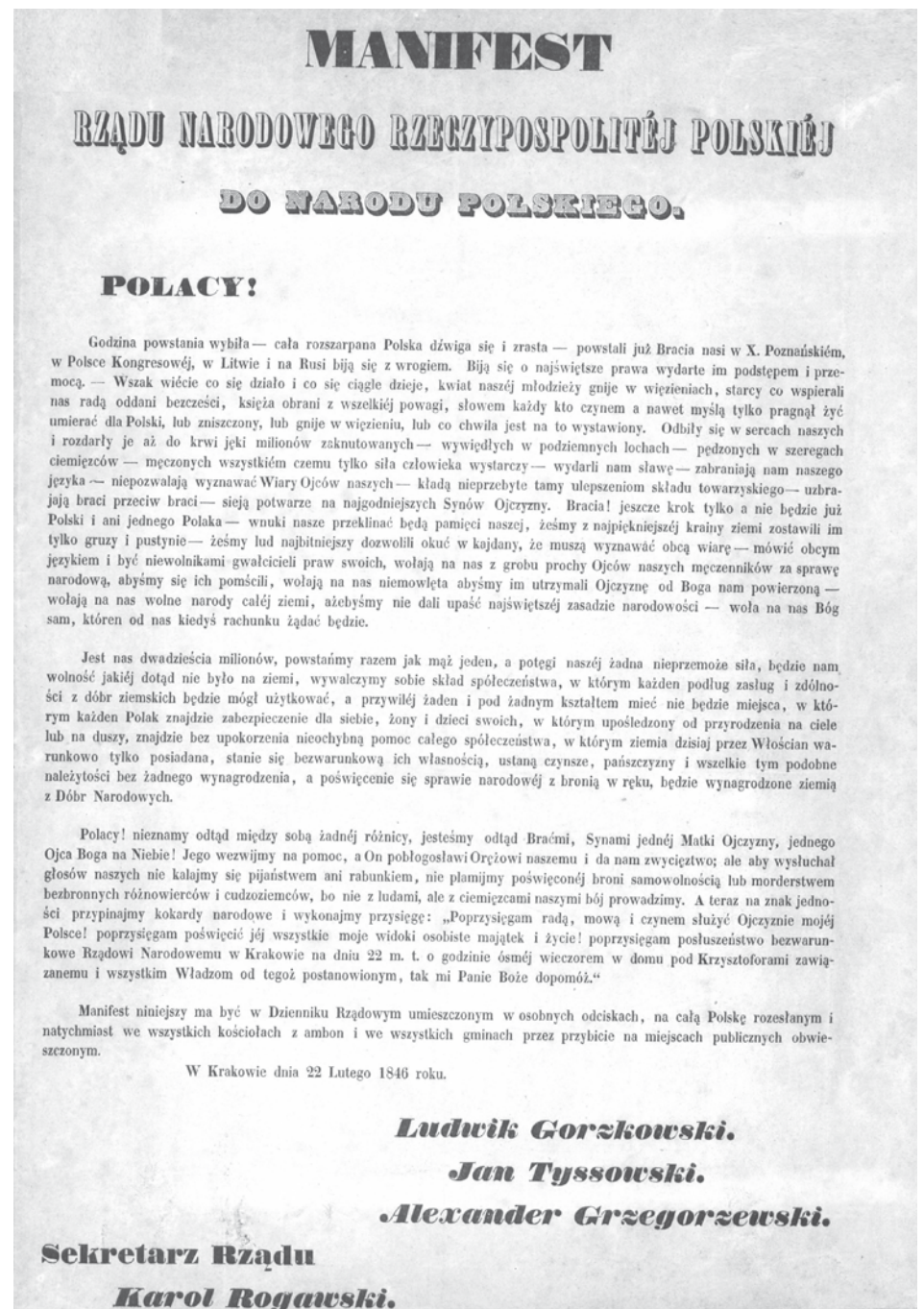
Weteran walk o niepodległość. Bohater powstania listopadowego (uczestnik Nocy Listopadowej, ranny podczas bitwy o Olszynkę Grochowską), Wiosny Ludów (podczas kampanii siedmiogrodzkiej awansowany na pułkownika przez gen. Józefa Bema) oraz powstania styczniowego, podczas którego dowodził słynnym, walecznym oddziałem złożonym z mieszkańców Jarosławia, gdzie zamieszkał pod koniec życia.

W 1842 wydzierżawił majątek w Zalasowej, jednocześnie czynnie uczestnicząc w przedpowstańczej konspiracji w Tarnowie i okolicach. Został dowódcą powstańczego okręgu wojskowego. W obliczu spodziewanej dekonspiracji i aresztowań, podjął decyzję o przyspieszeniu o 3 dni wybuchu powstania w Tarnowie. Po fiasku tego planu, udało mu się zbiec. Ranny, aresztowany, trafił do więzienia, skąd został uwolniony na mocy amnestii w marcu 1848.



Przypadające w tym roku rocznice: **180. rocznica samego zrywu i rozpętanej przez zaborców rzezi galicyjskiej**, a także **215. rocznica urodzin Jana Tyssowskiego** stwarzają okazję do całorocznego cyklu przedsięwzięć ukazujących sylwetki bohaterów tamtych wydarzeń, do popularyzacji wiedzy o ich szlachetnych planach i zasługach, a także o okolicznościach wzniesienia rzezi galicyjskiej (zwanej też rzezią tarnowską) - jednej z największych narodowych tragedii.

Powstanie roku 1846 było jedynym w XIX wieku zrywem niepodległościowym Polaków, które przygotowywano we wszystkich 3 zaborach. Najdłużej, bo kilkanaście dni (21 II - 4 III), utrzymało się natomiast w **Rzeczypospolitej Krakowskiej**, której przestrzeń (1164 km²) była wówczas ostatnim wolnym od władzy zaborców skrawkiem Polski. Powstańcze akcje i próby zainicjowania insurekcji podjęto jednak także m.in. w Poznaniu, na Kaszubach i na Podhalu („poruseństwo chochołowskie”), pod Miechowem, Wieliczką, Siedlcami, Sanokiem i Narajowem. Organizatorami powstania byli polscy demokraci, wspomagani przez emigracyjne Towarzystwo Demokratyczne Polskie. Ich celem była walka o Polskę ponownie scaloną i niepodległą, ale i sprawiedliwą społecznie. W ogłoszonym 22 lutego 1846 r. w Krakowie **Manifestie Rządu Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej** znalazły się postulaty obywatelskiego równouprawnienia wszystkich stanów i klas społecznych, a także udziału ludu w powstaniu.



(...) powstańmy razem, jak mąż jeden, a potęgi naszej żadna nie przemoże siła, będzie nam wolność, jakiej dotąd nie było na ziemi; wywalczymy sobie skład społeczeństwa, w którym każdy podług zasług i zdolności z dóbr ziemskich będzie mógł użytkować, a przywilej żaden i pod żadnym kształtem mieć nie będzie miejsca; w którym każdy Polak znajdzie zabezpieczenie dla siebie, dla żony i dzieci swoich, w którym upośledzony od przyrodzenia na ciele lub na duszy znajdzie bez upokorzenia niechybną pomoc całego społeczeństwa, w którym ziemia, dzisiaj przez włościan warunkowo tylko posiadana, stanie się bezwarunkową ich posiadłością, ustaną czynsze, pańszczyzny i wszelkie tym podobne należitości bez żadnego wynagrodzenia,

a poświęcenie się sprawie narodowej z bronią w ręku będzie wynagrodzone ziemią z dóbr narodowych. »Polacy! Nie znamy odtąd między sobą żadnej różnicy, jesteśmy odtąd Braćmi, Synami jednej matki Ojczyzny, jednego Ojca Boga na niebie! (...)

Kluczową rolę w powstaniu miała odegrać, ze względu na swe położenie, ziemia tarnowska. Przygotowania spiskowców były tu bardzo intensywne. Konspiracyjnym pracom przewodzili hr. **Franciszek Wiesiołowski** oraz **Jan Tyssowski**, prawnik, sekretarz księcia Władysława Sanguszk, przyszły dyktator powstania.

Wśród sześciuset Tarnowian należących do spisku, jak ich imponującą liczbę szacowali dziewiętnastowieczni badacze tematu, znaleźli się m.in. tacy wybitni patrioci jak: urzędnicy w dobrach księcia Sanguszk **Wincenty Longchamps de Berier** i były powstaniec listopadowy **Robert Nabiełak**, doświadczony konspirator **Kajetan Kamieniobrodzki**, czy przedsiębiorca **Franciszek Eliasiewicz**. Do proniepodległościowej aktywności inspirował alumnów tarnowskiego seminarium **ks. Jan Chelmecki**.

Radykalną agitację na wsi prowadził były uczeń tarnowskiego gimnazjum, **Julian M. Goslar** (1820-1852), autor utrzymanej w rewolucyjnym tonie „Odezwy do chłopów”, który na początku 1846 r. odpowiadał za organizację powstania w okolicach Sanoka.

Za przygotowanie ataku na tarnowski garnizon i obiekty cesarskie w mieście, ataku ostatecznie przyspieszonego w obliczu spodziewanych aresztowań, odpowiadał major **Leon Czechowski**, który współdziałając z **Janem Machowiczem** i **Izydorem Wosińskim** miał dowodzić połączonymi oddziałami powstańców operujących w samym Tarnowie i na północ od miasta. Oddziały nadiągające z Pogorza poprowadzić mieli z kolei major Aleksander Różycki (1794-1846) z Burzyna i kapitan Józef Eisenbach (1802-1846), właściciel Pleśnej.

Realizację planu rozpoczęcia powstania w Tarnowie w **nocy z 18 na 19 lutego**, utrudniła burza śnieżna i w związku z nią niemożność przebiecia się do wszystkich zainteresowanych z informacją o przyspieszeniu daty wybuchu zrywu. Powstańcom podążającym na miejsca zbiórek, bądź wracającym z nich po nocy oczekiwania na sygnał z Góry św. Marcina, który nie nadszedł, na drodze stanęły zmanipulowane przez zaborcę gromady chłopów. Tak stało się m.in. w **Lisiej Górze**, gdzie pobito i skrupowano duży oddział powstańczy dowodzony przez Franciszka i Michała Wiesiołowskich, w którym spod Mielca do Tarnowa zmierzali także powstańcy świeżo uwolnieni od pańszczyzny. Podobny los spotkał tu oddział pilzneński pod dowództwem **Józefa Kapuścińskiego** (1818-1847), który podążał w kierunku Tarnowa już po zabiciu, nad ranem 19 lutego, znenawidzonego austriackiego burmistrza Pilzna Kaspra Markla.

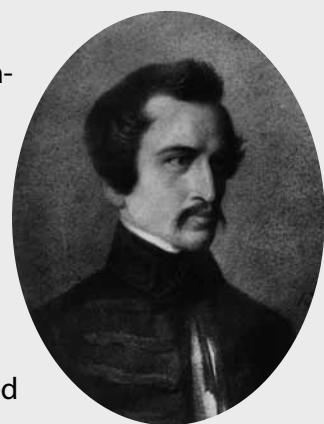
Austriackie władze do krwawego, bratobójczego stłumienia niepodległościowej rebelii cynicznie wykorzystały atmosferę napięć na galicyjskiej wsi, dodatkowo wzmacniając je fałszywymi twierdzeniami, że organizowane powstanie jest skierowane przeciwko chłopom. Zakończyło się to w naszym regionie rzezią, która pochłonęła ponad tysiąc ofiar śmiertelnych. W dniach 19 do 22 lutego pomordowanych i rannych powstańców oraz osoby choćby podejrzane o udzielanie im pomocy, chłopci zwozili do Tarnowa na plac Pocztowy (dziś Sobieskiego), gdzie rezydował osławiony starosta Joseph Breinl. Napady na dwory, a nierzadko także plebanie, trwały jeszcze przez wiele dni, a nawet tygodni. W cyrkule tarnowskim zniszczono w tym czasie nawet 90 % dworów.



Jan Lorenowicz „Rabacja chłopska” 1846/ Muzeum w Dołędze

MARCELI SKAŁKOWSKI (1818-1846)

Poeta, konspirator, zdeklarowany przyjaciel i obrońca chłopów, współpracownik Juliana Goslara i Edwarda Dembowskiego, autor popularnej „Modlitwy” (*Boże Ojczy, twoje dzieci...*) oraz pieśni „Bartoszu, Bartoszu”, znanej dziś jako „Krakowiak Kościuszki”. Od 1844 mieszkał z żoną w Tarnowie. Pojmany w Burzynie, załuczony na śmierć po drodze do Tarnowa 19 II 1846, prawdopodobnie przed karczmą w Łękawicy.



Najwięcej z ofiar okrutnej rzezi pochowano w zbiorowym grobie na Cmentarzu Starym w Tarnowie, który dał tam początek Kwaterze Zasłużonych. Jednym z wielu zamordowanych powstańców, którzy tu spoczywają, jest **Marceli Skałkowski**.

Inne ofiary pochowane w tym miejscu zostały wymienione na stronie 4.

Akt infamii dla Breinla i innych inspiratorów rzezi

Symboliczną przestrzeń do ustanowienia „Roku J. Tyssowskiego i innych...” otworzyła w listopadzie 2025 r. uchwała Rady Miejskiej w Tarnowie w sprawie „potępienia wydarzeń rzezi galicyjskiej w 1846 roku i działań podejmowanych przez przedstawicieli władz zaborczych”.

Uchwała była reakcją na postulaty zgłaszane przez badaczy i pasjonatów lokalnej historii, m.in. ś.p. Antoniego Sypka, Bogusława Andrzeja Baczynskiego oraz Stanisława Siekierskiego. Wielokrotnie apelowali oni do władz miasta o pozbawienie tytułów Honorowego Obywatela Tarnowa inicjatora rzezi, osławionego starosty Josepha Breinla, a także innych jej inspiratorów, którzy w 1846 r. przyczynili się do serii okrutnych zbrodni na powstańcach i innych Polakach. Tytuły takie przyznały im władze zaborcze. Tarnowski samorząd stojąc na stanowisku, że za obowiązujące uznać może tylko akty prawne wydane przez siebie po 27 maja roku 1990 r. lub wcześniejsze, ale potwierdzone po tej dacie, a wśród nich nie ma aktów uwzględniających honorowe obywatelstwo dla Breinla i pozostałych wymienionych we wnioskach cesarskich urzędników, nie mógł uwzględnić postulatów społeczników.

Kierując się jednak potrzebą przywrócenia sprawiedliwości historycznej i symbolicznego zadośćuczynienia ofiarom rzezi, tarnowscy samorządowcy zaaprobowali propozycję ogłoszenia swoistego aktu infamii wobec austriackich zbrodniarzy sprzed 180 lat. Podjęta 27 listopada 2025 r. uchwała stanowi zatem:

§ 1. Rada Miejska w Tarnowie, kierując się obowiązkiem pielęgnowania prawdy historycznej oraz pamięci o osobach i wydarzeniach mających wpływ na losy Miasta i jego mieszkańców, potępia wydarzenia roku 1846 zwane rzezią galicyjską oraz działania i czynny udział w niej przedstawicieli władz zaborczych, wymierzone w interes społeczności tarnowskiej.

§ 2. Rada Miejska w Tarnowie wskazuje, że działania podejmowane przez przedstawicieli władz zaborczych, w szczególności Josepha Breinla von Wallerstern, Josefa Barona von Barco, Hugona Hrabiego Belrupt, Ignaza Ebnera, Johanna Hayderera i Andrzeja Holzapfela de Faalmy, polegające na represjonowaniu lokalnych działaczy patriotycznych, ograniczaniu swobód obywatelskich oraz współudziale w tłumieniu przejawów dążeń niepodległościowych, były sprzeczne z wartościami, które stanowią fundament tożsamości Tarnowa. Podejmując te zbrodnicze działania, wymienieni urzędnicy okryli się wieczną hańbą.

§ 3. Rada Miejska w Tarnowie oddaje hołd wszystkim mieszkańcom regionu, którzy w tym trudnym okresie zachowali wiarę w polskość i dążyli do odzyskania niepodległości, mimo represji ze strony władz zaborczych, a niniejsza uchwała stanowi wyraz symbolicznego zadośćuczynienia historycznego.



Joseph Breinl

7 głównych miejsc tarnowskiego dramatu roku 1846

(fragmenty opracowania Piotra Dziży „Tarnowski Szlak Niepodległości - przewodnik”)

Góra św. Marcina

Karczma, płonąca na szczycie tego najdalej na północ wysuniętego wzniesienia Karpat miała stanowić w nocy z 18 na 19 II 1846 sygnał do ataku spiskowców na Tarnów, dając początek ogólnonarodowemu powstaniu. Plany te pokrzyżowała burza śnieżna i aktywność gromad chłopskich, podburzonych przez zaborców do ataków na oddziały powstańcze. W 1848 wzgórze, wraz z ruinami Zamku Tarnowskich, zostało przeznaczone na **kopiec powstańców i innych ofiar rzezi galicyjskiej**. Tarnowianie ochoczo podjęli to wyzwanie, a w jego realizacji pomagali im nawet żołnierze wieloetnicznej armii cesarskiej, stacjonujący w mieście. Po upadku Wiosny Ludów Austriacy wstrzymali usypywanie kopca. Ostatecznie w latach 60. XX w. ruiny odsłonięto, likwidując kopiec.

Pałac Sanguszków (zespół pałacowo-parkowy)

Klasycystyczna magnacka rezydencja ostatnich prywatnych właścicieli Tarnowa w Gumniskach, wybudowana pod koniec XVIII w. w miejscu drewnianego dworu. Gospodarze (m.in. Eustachy i Władysław) uczestniczyli w powstaniach narodowych i byli protektorami działalności patriotycznej, także tej konspiracyjnej prowadzonej przez urzędników dóbr książęcych, np. **Jana Tyssowskiego i Wincentego Longchamps de Brier** przed 1846, Józefa Misiągiewicza w 1863, czy Stanisława Nożyńskiego w 1918. Miejsce, w którym bywała i naradzała się w sprawach narodowych polska elita, m.in. w listopadzie 1845 odbył się tu **zjazd ziemian w sprawie reformy uwłaszczeniowej**. To tutaj także major Czechowski zdecydował o przyspieszeniu daty powstańczego ataku na Tarnów. W r. 1846 i 1864 w części pałacu zorganizowano tymczasowy **lazaret dla rannych powstańców**.

Hotel Krakowski

Budynek stojący na rogu ul. Wałowej i pl. Sobieskiego, należący - do dnia dzisiejszego zresztą - do Sanguszków (początkowo austeria, dom zajezdny). Mieszczący się w nim hotel i restauracja były miejscem spotkań konspiratorów, szczególnie popularnym wśród osób przygotowujących niepodległościowy zryw w roku 1846. Organizował je m.in. **Jan Tyssowski i Franciszek Wiesiołowski**. Naradzali się tutaj powstańcze radykałowie **Ju-**



lian Goslar i Edward Dembowski, a także **Leon Mazurkiewicz, Adam Siedmiogrodzki, Kajetan Kamieniobrodzki, Franciszek Wolański**, ziemianie z większych i mniejszych podtarnowskich majątków oraz dziesiątki innych spiskowców. Niestety, luźna atmosfera lokalu powodowała, że uczestnicy wielu takich spotkań nie zachowywali należytej w konspiracji ostrożności. Dlatego co najmniej niektóre ich plany stały się czytelne dla agentów starosty Breinla. W powołanym tutaj w marcu 1848 Komitecie Narodowym działał były sekretarz rządu narodowego **Karol Rogawski** (1820- 1888). W marcu 1863 w Hotelu internowany był dyktator kolejnego powstania, **Marian Langiewicz**.

Starostwo

Zlokalizowany przy placu Pocztowym (od 1883 pl. Sobieskiego), gmach **Domu Książęcego** - Pałacu Sanguszków, rezydencji ostatnich właścicieli Miasta, wybudowany ok. 1790 a potem (ok. 1815) nabyty przez rząd austriacki, który zorganizował tu siedzibę cyrkułu. **Siedziba starostów**, w tym osławionego **Josepha Breinla**, inspiratora **rzezi galicyjskiej**. To przed ten budynek chłopci zwozili w dniach 19- 22 II 1846 zamordowane i poranione ofiary, za co mieli mieć w budynku starostwa wypłacone pieniądze. Symboliczną, o krzepiącej wymowie, klamrę dla utopionych wówczas we krwi dążeń powstańców, stanowić może wydarzenie, które dokonało się w tym samym miejscu 72 lata później. Otóż, **31 X 1918** rano w komplecie stawiał się tutaj **Komitet Obrony Narodowej** z preze-

sem **Stanisławem Nożyńskim**, przejmując sam obiekt oraz władzę cywilną nad miastem i powiatem oraz zaprzysięgając na wierność odrodzonemu państwu polskiemu urzędników starostwa. To był ostatni, finalny akt zrealizowanego skrupulatnie antyaustriackiego przewrotu wojskowo-cywilnego, który dał Tarnowowi wolność od zaborców jako pierwszemu miastu na ziemiach polskich.

Kamienica Kamieniobrodzkich

Olbrzymia kamienica zlokalizowana przy **pl. Kazimierza 5**, na rogu ul. Katedralnej. W pierwszej połowie XIX w. należąca do przedsiębiorczej rodziny polskich patriotów. **Adolf**, właściciel kamienicy i jego brat **Kajetan** działali w Stowarzyszeniu Ludu Polskiego. Kajetan należał do najaktywniejszych organizatorów powstania w 1846. W dzierżawionej przez Austriaków części budynku mieścił się **tymczasowy szpital**, a w podziemiach **cele aresztu** oraz prowizoryczne **prosektorium**, gdzie w lutym 1846 składano ciała pomordowanych w rzezi galicyjskiej. Ofiary (m.in. ciało Karola Kotarskiego z Olesna) rozpoznawał tu wzywany do tej czynności przez Austriaków, Karol O. Polityński, dzierżawca Hotelu Krakowskiego.



Rynek 20-21

Budynek dziś wykorzystywany przez Muzeum Ziemi Tarnowskiej stał się po wkroczeniu do Tarnowa zaborczych wojsk (**31 VII 1772**) siedzibą sztabu dowódcy armii cesarskiej **gen. Richarda D'Altony**. W latach 40. XIX w. prawdopodobnie mieściły się tutaj koszary policyjne. W okresie od kwietnia 1846 do lutego 1848 stały się one miejscem internowania **Jakuba Szeli** (1787- 1860), złowrogiej ikony rzezi galicyjskiej, przywódcy jednej ze zorganizowanych grup rabacyjnych dokonujących zbrodni w okolicach Brzostka, Pilzna i Dębicy. Wbrew błędnie rozpowszechnionej tezie, nie stał on na czele całej rabacji. Mimo formalnego internowania, podczas przymusowego pobytu w Tarnowie korzystał ze swobody poruszania się po mieście.

Mogiła rabacyjna na Cmentarzu Starym

Miejsce pochówku - jak twierdzi **Bogusław A. Baczyński**, autor monografii „*Mogiła rabacyjna na Cmentarzu Starym w Tarnowie*” - **207 ofiar rzezi galicyjskiej**. Nad ich zbiorowym grobem, wykopanym na obrzeżach ówczesnej nekropolii, w latach sześćdziesiątych XIX w. **Franciszek Eliasiewicz** (1817-1871) ufundował dębowy krzyż. Stał się on w latach późniejszych załączkiem **Kwatery Zasłużonych**, miejsca wiecznego spoczynku najwybitniejszych tarnowskich patriotów.

W roku 1998 mogiłę, wg projektu Jana Mazura, otoczono krawężnikiem i wyłożono wypiętrzoną kostką bazaltową. Na mogile umieszczone są 2 tablice, jedna poświęcona **Karolowi Kotarskiemu** (1792-1846), zwanego „królem chłopów” właścicielowi Olesna, Żelichowa, Świebodzina i Pogórskiej Woli, a druga z nazwiskami ok. 50 innych pochowanych tu ofiar.

Mogiła kryje szczątki wielu wybitnych patriotów, w tym m.in. **ks. Wojciecha Cieczkiewicza**, proboszcza z Pleśnej, kapitana **Józefa Eisenbacha** z Pleśnej, majora **Aleksandra Różyckiego** z Burzyna, **Antoniego Wilama** z Partynia, barona **Napoleona P. Konopki** z Brnia, barona **Florian Niemyskiego** z Karwodrzy, **Aleksandra** i **Edwarda Chrzastowskich** ze Szczepanowic, **Antoniego Horodyńskiego** z Wesołej, **Ferdynanda** i **Michała Sroczyńskich** z Bolesławia czy poety **Marcela Skałkowskiego** z Tarnowa. Przeważającą większość pochowanych w tym miejscu osób wcale jednak nie stanowią właściciele ziemscy i inni przedstawiciele stanu szlacheckiego, ale dworscy urzędnicy i służba, w tym wielu chłopów, którzy stanęli w obronie atakowanych. Spoczywa tu też kilku sprawców zbrodni.